

# Wojownicy czy artyści?

Wczesnośredniowieczni Wikingowie kojarzeni są w potocznej świadomości przede wszystkim z podbojami, handlem i terytorialną ekspansją. Dominująca wizja brodatego i groźnego wojownika czy kupca przesłania inne, równie ważne elementy kultury Skandynawii okresu wikingowskiego (IX-XI w.). Chciałbym dzisiaj zwrócić Państwa uwagę na nieco inny aspekt specyfiki tej kultury, a mianowicie charakterystyczną wyjątkowość dla Wikingów estetykę, dostrzegalną na wielu zabytkach ozdabianych przez skandynawskich rzemieślników.

Estetykę widoczną zarówno na monumentalnych kamieniach runicznych, jak i na ozdobach, broni i przedmiotach codziennego użytku. Wątkach ornamentacyjnych, których precyzja i rozmach skłania do konstatacji, że w wielu wypadkach wikingowie byli prawdziwymi artystami. Współcześni badacze są zgodni co do tego, że wiele elementów sztuki skandynawskiej okresu wikingowskiego czerpie swoje źródła w czasach wcześniejszych - w okresie wpływów rzymskich (I-IV wiek) i w okresie wędrówek ludów (V-VII w.). Zgodni są także co do tego, że wydziela się obecnie style ornamentacyjne wikingowskiej sztuki (jest ich kilkanaście!) powinny być traktowane jako pewnego rodzaju wzorce, pomocne w porządkowaniu materiału źródłowego. Wiemy, że skandynawscy artyści bardzo często wykorzystywali wątki, które współcześnie zaliczane są do odrębnych stylów sztuki wikingowskiej. Z jednej strony jest to świadectwem ich niezwykle bogatej wy-

*czyli uwagi o skandynawskich stylach ornamentacyjnych okresu wikingowskiego*

obraźni, z drugiej zaś stanowi prawdziwe utrapienie dla współczesnych uczonych.

Jest to o tyle istotne, że proponowany tu Państwu krótki wykład o sztuce skandynawskiej okresu wikingowskiego powinien być traktowany jako wprowadzenie do tej problematyki; po drugiej zaś datowanie tych stylów dalekie jest od precyzji.

Wikingowie pozostawili po sobie wiele zabytków, które pozwalają nam - przynajmniej częściowo - ocenić ich zmysł estetyczny. Wzory ornamentacyjne, które widnieją na zachowanych do naszych czasów nagrobnych kamieniach, drewnianych fragmentach łodzi i sań, egzemplarzach broni, ozdób i przedmiotach codziennego użytku, dają nam pewien wizerunek artystycznej wizji świata Północy. Zachowany materiał daje z pewnością bardzo niepełny obraz, gdyż niewiele zostało z takich dziedzin sztuki, jak sceny narracyjne wyobrażane na tkaninach i malowane na drewnianych tarczach, czy rzeźbionych w drewnie elementach domostw i świątyń. O tym, że przedstawienia takie funkcjonowały w świecie Normanów wiemy skądinąd - chociażby z pisanych przekazów rodzimych sag, czy tekstów ościennych kronikarzy (np. Adama z Bremy, XI w.). Warto o tym pamiętać, gdyż nieuchwytny staje się dla nas prawie całkowicie bardzo istotny rys estetyczny zmysłu każdej kultu-

ry, jakim jest kolor: jego wycucie, zestaw barw i wreszcie ich znaczenie (symbolika).

Chronologię głównych stylów ornamentacyjnych sztuki wikingowskiej można przedstawić następująco:

*Oseberg/Broa*?-850 lub ok. 760-850; *Borre* 840-980 lub 840-960; *Jelling* 870-1000 lub 870-980; *Mammen* 960-1020 lub 950-1000; *Ringerike* 980-1090? lub 980-1080; *Urnes* 1050-1170? lub 1040-1150.

Styl *Oseberg/Broa* (znany także jako styl III, lub styl E). Jest najwcześniejszym ze stylów sztuki wikingowskiej (poł. VIII - po. IX w.) i sięga najpełniej swoim wyrazem tradycji tzw. stylu zwierzęcego, występującego w okresie wędrówek ludów na obszarze północno-zachodniej Europy. Głównym elementem tej sztuki jest powszechne przedstawianie wyobrażeń zwierząt w bardzo charakterystycznej manierze: poskręcanych i przeplecionych z sobą nawzajem w takim stopniu, że trudno jest dostrzec cały zarys ciała poszczególnych osobników. Widoczne są tylko pewne elementy tych nierzeczywistych stworów: pysk, oko lub ucho, zarys biodra, łapy. Niesłychanie rzadko - na ogół jako bezpośrednie zapożyczenie z terenów Europy Zachodniej (najczęściej z Nadrenii) pojawia się w sztuce skandynawskiej tego okresu ornament roślinny (motywy wici i liści akantu).

Według części uczonych w przedmiotach zdobionych w stylu *Oseberg/Broa* można dostrzec pewne wpływy kontynentalnego stylu zwierzęcego, doskonale czytelne w ornamentyce tzw. kielicha Tassilona; powstał on pod koniec VIII w. (między rokiem 777 a 788) na zamówienie bawarskiego księcia Tassilona III (obecnie w skarbcu benedyktyńskiego klasztoru w miejscowości Kremsmünster). Na marginesie warto tu może wspomnieć, że zwierzęcy ornament z tego kielicha wywodzony jest z kregu sztuki anglosaskiej (zwanej także anglokarolińską); nie wyklucza się także wpływu sztuki iryjskiej.

Nazwa tego stylu pochodzi od dwóch stanowisk, które dostarczyły zabytków, zdobionych w "klasycznej" niejako manierze. *Oseberg*, to miejscowość znajdująca się w Norwegii. Odkryto tam niezwykle bogaty, bardzo dobrze zachowany pochówek łodziowy, datowany na I poł. IX stulecia (datowanie dendro: 834 r.). Przypisywany jest on znanej ze źródeł pisanych królowej Asie, która zmarła prawdopodobnie przed 850 r. Ornamenty wykonane w tym stylu zdobią drewniane elementy samej łodzi (stewy dziobowej i rufowej), wozu, sań i łoża. Jest to bardzo rzadki przykład zachowania się do naszych czasów zabytków wykonanych w surowcu z pewnością najbliższym

mentalności skandynawskich rzemieślników (drewnie) i zapewne najczęściej wykorzystywanym.

Wykonane według kanonu tego stylu zwierzęta charakteryzują się kilkoma podstawowymi cechami: mają słabo zaznaczoną główkę, krótkie "liściaste" nogi, podwójnie konturowany zarys ciała; biodro ma najczęściej zarys sercowaty. Bardzo charakterystyczny jest tzw. motyw "chwytajęcej bestii"; zwierzęta chwytają często swoje własne odnóża, ale w niektórych miejscach łapy bestii zaciskają się na kręwdzi ornamentowanego pola, czyli bordiury.

Najsłynniejszym elementem sztuki tego stylu są słupki drewnianego łoża, wyrzeźbione przez artystę zwanego przez współczesnych badaczy "Akademikiem". Tyły głów widniejących tam zwierząt zostały pokryte przez Akademika ornamentem splecionych z sobą fantastycznych ptaków. Choć zarysy poszczególnych ptaków są tak gęsto splecione, że trudno jest je od siebie oddzielić, to sam ornament sprawia nieodparte wrażenie bardzo logicznego układu, uderza swoiście pojmowaną symetrią. Artysta Akademika ujawnił się tu przede wszystkim w mistrzowskim operowaniu głębią rysunku: ornament jest prowadzony na dwóch, a momentami nawet na trzech płaszczyznach, wchodzących niejako w "głęb" zabytku.

Drugim stanowiskiem, które dało nazwę omawianemu stylowi, jest znajdująca się na Gotlandii miejscowość *Broa*. Odkryto tam na początku ubiegłego stulecia ciałopalny pochówek mężczyzny z bogatym wyposażeniem, którego istotną część stanowiły 22 odle-

*Los żony wikinga - czekanie. Czy wróci cało z wyprawy do Biskupina? Czy przywiezie nową biżuterię? Emilia Karbowicz czeka osmy już dzień.*

*fot. Jacek Mielcarzewicz*

Gazeta Biskupińska, Adres redakcji: Biskupin, półwysep, tel. (052) 30-25-280; Wydawca: Wydawnictwo Dominika Księskiego "Wulkan", Pałuki, pismo lokalne, Żnin, pl. Wolności 7; Redaktor naczelny: Dominik Księski; Anioł Stróż: Rokšana Chowaniec. Sekretarz redakcji: Stanisław Tyrakowski. Reporterzy: Sara Matuszewska, Rafał Trąbski, Tomasz Rogacz, Jacek Mielcarzewicz. Skład i łamanie: Leszek Adamczyk; Korekta: Antonina Olewin - Józwiak. Opracowanie graficzne: Leszek Malak.